

Kali, Polando Favela (prod. Sir Mich)

Wjeżdżam jak do siebie dawno znaczony teren
Chcą po mnie schedę, ja ciągle trzymam za kierę
Masz umysłową biedę, to ci ziom poryje beret
A maolaci tylko patrzą jak przytulić szelest

Co jest pięć, urwać cash
Wilki chcą świeżego mięsa
To jak chrzest poprzez brzęk
Hajs anioła może spętać

Ulica ma konszachty
Żyje trapem a nie country
Na mieście tyle koksu
Że se chyba kupię narty

Na nadgarstku recepturki
Towar gotują w kuchni
To nie klimat dla pudli
Niejeden się tu skundlił

Policyjne suki
Znowu biorą na hooki
Gangowe porachunki
Jak syreny gubią łuski

Trzy siódemki, nie szóstki, nie szóstki
Mam przy sobie paru kumpli
Nie szujki, nie szujki
Dzieciaki chcą znów tej trutki
Na dzielni gwizdzą czujki
A narkobiznes kupi nowe Nike
Funkiel sztuki

Topy suszone rośliny
Jak pęgę co dzień mielimy
Drogie niemieckie maszyny
Kobiety nie tanie dziewczyny
Wysoko w górę patrzymy
Masz problem, to zobaczymy
Tu każdy jest fajny i miły do czasu
Jak pie*dolone gremliny

Tu do rana
Leci całą wiara
Żaden ch*j do szczania
Nie będzie nas rozganiał
Tylko tu do rana
Tańcz mała na kolanach
I niech gra gitara
I niech gra gitara

Tu do rana
Tu do rana
Tu do rana
Tu do rana
Tu do rana
Tańcz mała na kolanach
Tu do rana
Leci całą wiara

Żyjemy tu choć nikt nie wybierał
Na dnie zaczynałem od zera
Teraz się nie szarpie pioniera
Bo przypał, wszędzie kamera

Kiedyś na tarczy patera
Czas leci na tarczy Cartiera
Gra gitara jak Guantanamera
To Polando Favela

Ganja mafia Silesia
Tutaj leży nasza twierdza
Szukają nas kłopoty
My tylko szukamy szczęścia
Ej, mordo ty wiesz jak
Dojeżdża hajsu presja
Self made ziomy
W nocy wylatana pensja

Kali weed paka
Chcemy tylko to bakać
Zaje*any jak Mata
Dobrze kitraj po batach
Ciągłe po dzielni latam
Ciągłe mnie kusi szatan
Cztery dychy na karku
A mam świeżość małolata

Trzy siódemki, nie szóstki, nie szóstki
Mam przy sobie paru kumpli
Nie szujki, nie szujki
Dzieciaki chcą znów tej trutki
Na dzielni gwizdzą czujki
A narkobiznes kupi nowe Nike
Funkiel sztuki

Topy suszone rośliny
Jak pęgę co dzień mielimy
Drogie niemieckie maszyny
Kobiety nie tanie dziewczyny
Wysoko w górę patrzymy
Masz problem, to zobaczymy
Tu każdy jest fajny i miły do czasu
Jak pie*dolone gremliny

Tu do rana
Leci całą wiara
Żaden ch*j do szczania
Nie będzie nas rozganiał
Tylko tu do rana
Tańcz mała na kolanach
I niech gra gitara
I niech gra gitara

Tu do rana
Tu do rana
Tu do rana
Tu do rana
Tu do rana
Tańcz mała na kolanach
Tu do rana
Leci całą wiara